

STŁOS

TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki — Piotrków-Trybunalski — Radomsko
 Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3. Ul. Legionów 2, tel. 55. Narutowicza 19, tel. 88.

PRENUMERATA:
 MIESIĘCZNIE — — — — — zł 1,50
 KWARTALNIE ZGORY — — — — — zł 4,50
 z dostawą do domu lub przesyłką pocztową
 KONTO P. K. O. Nr. 63042

OGŁOSZENIA:
 Za wiersz milimetry, szerokości 60 milimetrów na pierwszej stronie 50 gr., na pozostałych stronach 35 gr., cyfrowe, nagłówkowe i w święta drożej o 25 proc., drobne na wyraz, bez pośrednictwa Adm. 10 gr. najmniej 1 zł., z pośrednictwem Adm. 15 gr., najmniej 2 złote.

Redaktor przyjmuje wyłącznie od 9 do 11. Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja nie zwraca. Administracja czynna od 9-ej do 4-ej popoł.

Kino-Teatr „CZARY” w Piotrkowie

Znakomici artyści wytwórni „Metro-Goldwyn-Greta Garbo i John Gilbert” ukażą się w potężnym i wspaniałym dramacie życiowym w 10 aktach podług słynnej powieści SUDERMANNA
SYMFONJA ZMYŚLÓW

Na Scenie! Gościnny występ artystów pod kier. J. SCIWIARSKIEGO Progr. Nr. 3

Rewja humoru pt. **RÓWNO SZTYWNO!** Tance pikanterji
MOJA ŻONA GWARANTOWANA Sketch w 1-ym odświeżeniu.
 Kazia Naięczówna — Tabela charakterystyczna. MELERWIL - DUO Parodia Chęciostona
 Olga Zarska-MIGDAM piosenka nas rolowa Kocham Felisja J. Sciwiarski Ol Nordulo, na drewnianej sali
MAM w DOMU CZARNĄ KAWĘ Finał wykona zespół.

Wielka katastrofa kolejowa na Morawach

17 osób zabitych, 25 ciężko rannych.

PRAGA, 11-9. PAT. Wczoraj popołudniu w pobliżu stacji Zajęci na Morawach nastąpiło zderzenie pociągu pociągów z towarowym. Pierwsze doniesienia podają, iż ofiarami katastrofy padło 15 osób zabitych i około 30 rannych.

PRAGA, 11-9. PAT. Według uzupełniających wiadomości o katastrofie kolejowej w pobliżu stacji Zajęci, liczba zabitych wynosi 17 osób, oraz kilkadziesiąt ciężko i lekko rannych. Wśród podróżnych pociągu pośpiesznego znajdował się b. premier rumuński, gen. Averescu, który wyszedł jednak z katastrofy bez szwanku.

BERNO, 11-9. AW. W związku ze straszną katastrofą kolejową, która wydarzyła się na stacji Zajęci, donoszą, że na miejscu katastrofy znajduje się olbrzymie rumowisko żelaza i drzewa. Szyny na kilkumetrowej długości podniosły się w góry. Do tej chwili z pod gruzów wydobyto 17 zabitych i 25 ciężko rannych. Liczba ciężko rannych nie została ustalona.

Pomoc nadeszła dopiero w trzy godziny po katastrofie. Widok miejsca katastrofy przedstawia się w sposób wstrząsający. Z pod gruzów słychać przerażające wołania o pomoc. Rannych wydobywa się przy pomo-

cy pił i siekier, gdyż wagony wryły się w ziemię i podniesienie ich jest niemożliwe. Wielu z pośród rannych kona w najstraszniejszych męczarniach wskutek niemożności wydobycia ich szybko z pod gruzów. Domek strażnika kolejowego zamieniony został na kostnicę. Zwłoki są zupełnie zmasakrowane, wskutek czego trudno ustalić i dentyfikować zabitych. Wśród zabitych znajduje się maszynista, palacz oraz 3 funkcjonariuszy kolejowych. Pomoc i przeszukiwanie gruzów nie doszło jeszcze do pierwszego i drugiego wagonu, wobec czego należy przypuszczać, że pod gruzami tych wagonów są jeszcze dalsi zabici. Liczbę ciężko rannych obliczają na 50 osób. Wojsko chroni miejsce katastrofy od ciskających się tłumów i najbliższych rodzin ofiar katastrofy.

Winę ponosi zwrotniczy, który nastawił fałszywą zwrotnicę. Mimo, że kierownik pociągu, zobaczywszy fałszywie nastawioną zwrotnicę, puścił w ruch wszystkie hamulce, nie zdołał jednak przeszkodzić katastrofie. Zwrotniczego aresztowano. Usiłował on popełnić samobójstwo przez powieszenie. Zdołano go jednak wczas odciąć.

Rozpoczęcie rokowań handlowych polsko-niemieckich

WARSZAWA, 11-9. AW. Dziś rozpoczęły się o godz. 11-ej prace komisji węglowej oraz prawnej w rokowaniach handlowych polsko-niemieckich. Delegacji polskiej w komisji węglowej przewodniczy dyr. Cybulski, niemieckiej p. Kralik. Przewodniczącym polskim w komisji prawnej został

dr. Marchlewski, ze strony niemieckiej dr. Martius. Ogółem wyłoniono jeszcze dwie komisje weterynaryjną i celną. Rokowania polsko-niemieckie toczyć się będą w komisjach, tak, że zwołania plenum należy spodziewać się w przyszłym tygodniu.

Budżet Min. Spraw Wewn.

WARSZAWA, 11-9. AW. Budżet Ministerstwa Spraw Wewnętrznych został już opracowany i po przejrzeniu przez min. Składkowskiemu odesłany został do Ministerstwa Skarbu. Również w dniach najbliższych zo-

stanie przesłany do oddziału budżetowego Ministerstwa Skarbu budżet prezydium rady ministrów, opracowany już lecz jeszcze nie zaakceptowany przez premiera.

Antoni Anusz złożył mandat poselski

WARSZAWA, 11-9. AW. Kancelarja sejmowa oraz generalny komisarz wyborczy otrzymali list p. Antoniego Anusza, zawierający oświadczenie o zrzeczeniu się mandatu poselskiego. Poseł Anusz przeszedł z listy B. B. okręgu Warszawa — powiat. Następnym

kandydatem na liście jest b. poseł do sejmiku ustawodawczego włościanin Kiełak, zamiarza on jednak podobno zrzec się mandatu. W tym wypadku przeszedłby do sejmiku dyrektor seminarjum nauczycielskiego w Siennicy Kazimierz Gnoński.

Ponowny proces o zamordowanie ś. p. kuratora Sobińskiego.

LWÓW, 11-9. AW. „Dziś” donosi, że Najwyższy Sąd w Warszawie uwzględnił zażalenie nieważności wniesione przez obrońców Atamańczuka i Wierbickiego skazanych przez sąd przysięgłych we Lwowie za morderstwo na sp. kuratorze Sobińskim i

wyzначił ponowną rozprawę na 19 października rb. ustalając dla nich zarazem obrońców z urzędu. Obrońcą Atamańczuka zamianowano znanego adwokata warszawskiego Śmiarowskiego, który w swoim czasie bronił również Steigera.

Katastrofa lotnicza w Rydze.

RYGA, 11-9. PAT. Dziś na miejscowym lotnisku wydarzyła się katastrofa lotnicza, wskutek której lotnik kapitan Bulman i por-

Grawer odnieśli ciężkie rany. Aparat został strzaskany. Wypadek nastąpił wskutek wadliwości motoru.

Zderzenie statków.

HAMBURG, 11-9. Wczorajszej nocy angielski statek węglowy „Cornwood” najechał u ujścia Łaby w pobliżu Blankenese na statek pasażerski „Królowa Luisa”, wiozący 300 uczestników wycieczki „Cornwood” uderzył czubem w bok statku niemieckiego tak silnie, że większość podróżnych spadła

do rzeki. Dotychczas rozmiary katastrofy nie zostały szczegółowo ustalone. W każdym razie jest pewne, że 4 osoby zginęły w nurtach rzeki, a 40 osób jest ciężko rannych. Ciemności nocy utrudniały akcję ratunkową.

Nieszczęśliwy wypadek majora Toczka.

TORUŃ, 11-9. AW. Znany jeździec zdobywca wielu nagród na międzynarodowych konkursach hippicznych major Toczka, podczas wczorajszego treningu spadł z konia

odnosząc ciężkie obrażenia głowy. Majora Toczka w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.

Porażenia od pioruna.

WROCLAW, 11-9. AW. W Gross-Losswitz okręgu lignickim wczoraj w czasie gwałtownej burzy piorun uderzył w topole pod którą schroniło się dwóch robotników. Siłą u-

derzenia zostali oni odrzuceni o kilka metrów. Jeden z nich został zabity na miejscu, drugi zmarł na skutek odniesionego wstrząsu.

Panna Dorange w Pradze.

PRAGA, 11-9. AW. Dziś o godzinie 10-ej rano przybyła do Pragi amazonka francuska panna Rachel Dorange, którą powitało grono członków towarzystwa jeździeckiego

i oficerów armii czeskiej. P. Dorange zabiła w Pradze do piątku, poczem przez Wien uda się do Paryża.

Rozbicie łodzi motorowej o rafę.

KOPENHAGA, 11-9. AW. Z Grenlandji donoszą, iż w pobliżu Holstansport w rejonie Simulak-Fjords łódź motorowa na której znajdowało się 6 uczestników wyprawy Hobkusa i dwaj znani lotnicy szwedzcy Hassel i Cramer roz-

biła się o rafę podwodną. Po kilkunastu minutach łódź zatonała, wszystkim jednak uczestnikom podróży udało się uratować. Bez szwanku dopłynęli do lądu profesor Hobkins oraz obaj lotnicy szwedzcy.

Auto rani 18 żołnierzy.

PARYŻ, 11-9. AW. W pobliżu Wersalu pędzące z olbrzymią szybkością 120 kilometrów na godzinę auto wpadło na oddział ma-

szeryjących żołnierzy. W wyniku katastrofy 18 żołnierzy zostało ciężko rannych.

17-ta Loteria Państwowa.

5-ta klasa — 5-ty dzień.

Główniejsze wygrane. — (nieurzędowa)	56325	86346	66555	102897	108352	134488
5000 zł n-ry	133120	144987			136984	146549
3.000 zł n-ry	69264	84650	119808	136973		600 zł n-ry
2.000 zł n-ry	4190	29264	53753	56934		3044
75581	98639	138967	139032	153188.		7776
1.000 zł n-ry	12528	31902	48096	51353		25975
						28572
						31789
						36362
						36372
						38419
						50809
						55838
						63831
						74141
						75989
						82447
						90252
						133807
						136213
						144574
						149139
						151496

Opieka nad matką, dzieckiem i młodzieżą.

(„Tydzień dziecka“. 16-IX — 23-IX 1928 r.)

Do najważniejszych zagadnień społecznych zalicza się opiekę nad macierzyństwem niemowlętami, dziećmi i młodzieżą, gdyż przyszłość państwa w znacznej mierze zależy od tego, jakich obywateli wychowa obecne pokolenie. Ze względu na wagę tych spraw Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem urządził, pod protektorem p. Prezydenta Mościckiego, w dniach od 16 do 23 września r.b. „Tydzień dziecka“, który ma za zadanie propagandę wśród społeczeństwa wiedzy o dziecku i organizacjach opieki nad dzieckiem.

Z tego powodu należy uprzytomnić sobie, że Polska ma już specjalne prawodawstwo w tej dziedzinie. Podstawą jego jest art. 103 Konstytucji z 17 marca 1921 r., oraz ustawa ramowa o opiece społecznej z dn. 16 sierpnia 1923 r. Szereg ustaw i rozporządzeń ministra pracy i opieki społecznej noruje zarówno ochronę macierzyństwa, jak i opiekę nad dziećmi nieletnimi i młodzieżą. Ujęto więc w formy prawne obowiązkowe zabezpieczenie na wypadek choroby, pracę młodocianych i kobiet, żłobki dla nie mowląt w zakładach pracy, prawa i obowiązki kobiet karmiących cudze niemowlęta, nadzór i kontrolę nad działalnością instytucji opiekuńczych, powstawanie i organizowanie wojewódzkich zakładów opiekuńczo-wychowawczych i pogotowi opiekuńczych, sprawy kolonii dla przestępców młodocianych, formy zwalczania demoralizacji, kolonie letnie, higieniczno-lekarską opiekę nad dzieckiem, opiekuńcze związki komunalne, powoływanie opiekunów i komisji opieki społecznej, opiekę społeczną nad macierzyństwem i nieletnimi, nad re-patriantami, warunki powstawania zakładów opiekuńczych, zasady organizacji opieki komunalnej, współdziałanie samorządu i

instytucji społecznych z państwem i t. d.

Obecnie ministerstwo pracy i opieki społecznej opracowało projekt ustawy o opiece społecznej nad macierzyństwem i nieletnimi, która ujmując w ramy przepisów prawnych organizację i sposób wykonywania opieki społecznej nad matką, dzieckiem i młodzieżą do lat 17. Przepisy określają kategorie osób uprawnionych do korzystania z opieki społecznej, wskazują organy, obowiązane do wykonywania opieki i ponoszenia wynikających stąd kosztów, określają rodzaj i formy opieki, które w poszczególnych wypadkach i do poszczególnych kategorii osób winny być zastosowane. Projekt rozszerza zakres działania ustawy ramowej o opiece społecznej, udostępniając korzystanie z jej uprawnień z pewnymi ograniczeniami natury materialnej (ponoszenie kosztów) wszystkim sierotom społeczeństwa.

W zakresie ochrony macierzyństwa projekt przewiduje: opiekę i pomoc higieniczno-lekarską dla matek przed i po urodzeniu dziecka i dostarczanie niezamierzonym kobietom w tych okresach zasiłków pieniężnych lub w naturze.

Prawo do opieki społecznej nad nieletnimi, sprawowanej przez związki komunalne, mają przedewszystkiem dzieci opuszczone, moralnie zaniedbane, krzywdzone i zagrożone przez wpływ złego otoczenia, przez stepne, upośledzone fizycznie lub umysłowo. Pełnego urzeczywistnienia postanowień ustawy nie można się spodziewać od razu, chodzi głównie o zgłoszenie sieci zakładów i instytucji opiekuńczych.

Zainteresowanie społeczeństwa temi sprawami, dotąd tak słabe, może wzrosnąć w czasie „Tygodnia Dziecka“. x

Wieści z kraju.

Sukcesy harcerzy polskich na zlocie międzynarodowym w Budapeszcie.

W Budapeszcie odbywał się zlot między narodowy skautów wodnych, interesujący nas przez to, że brali w nim udział również harcerze polscy, którzy odnieśli w zawodach wybitne sukcesy. Polskę reprezentowała mianowicie drużyna harcerska im. Niemcewicza z Warszawy, składająca się z 10 harcerzy pod kierunkiem komendanta Oledzkiego.

W zawodach indywidualnych Polacy zajęli drugie miejsce w ratowaniu tonącego, pierwsze w samarytance, w liniarstwie, w naprawie łodzi i w ocenianiu odległości i wysokości. Polska osiągnęła w tej konkurencji 109,7 p. i zdobyła puchar srebrny. Drugie miejsce zajęła Anglia, trzecie Austria, czwarte Niemcy.

W regatach wioślarskich z przeszkodami Polska uzyskała 19 punktów i zajęła również pierwsze miejsce przed Austrią i Anglią.

W sygnalizacji zajęli Polacy drugie miejsce za Anglią, a przed Austrią. W przeciąganiu liną na łodziach pierwsze miejsce przed Anglią i Niemcami Biesiada przy ognisku — Polska pierwsze miejsce. W wiosłowaniu (600 m.) pierwsze miejsce zajęła Anglia, drugie Polska. Także w dwunastogodzinnej wycieczce z mapą i biwakowaniem bez komendanta Polska zajęła pierwsze miejsce. W pływactwie zaś drugie miejsce przed Anglią a za Austrią.

Duch w obozie, karność, ogólne zachowanie się, dokładność itd. — Polska zdobyła pierwszą nagrodę, przyczem należy zaznaczyć, że tej konkurencji Węgrzy nadawali największe znaczenie.

Ogółem na 10 konkurencji Polacy zajęli 7 pierwszych miejsc i dwa drugie. Ojczyzna harcerstwa Anglia — 2 pierwsze miejsca i 6 drugich, Austria — 1 pierwsze, 1 drugie, Niemcy — 1 drugie. a

Bestjalski napad 3 opryszków na policjanta

Dwóch zbrodniarzy ujęto, za trzecim rozestano listy gończe.

W nocy z soboty na niedzielę do zamieszkałego przy ulicy Myśliwskiej 27 w Łodzi starszego posterunkowego 13 komisariatu P. P. 35-letniego Aleksandra Beszczyńskiego przybiegła dziewczynka i powiadomiła go, że przed domem Nr. 29 na ulicy Myśliwskiej, obok cegielni Königa, 3-ch zbrojów napadło na jej wujka Juliana Hertla i usiłują go zakłuć nożami. Bez chwili namysłu st. posterunkowy B. udał się na wskazane mu miejsce napaści. Przed domem oznaczonym Nr. 29 zastał rzeczywiście trzech opryszków, znechęcających się nad Hertlem. Na widok mundurku funkcjonariusza policji opryszkowie wypuścili swą ofiarę i rzucili się z dobytymi nożami na posterunkowego Beszczyńskiego. Zanim tenże zdołał wydobyc reвольver i zrobić z niego użytek, zbiry prze wrócili go na ziemię, poczem jeden z nich zadał mu cios nożem w lewe oko. Po dokonaniu tej potwornej zbrodni opryszek usiłował wbić nóż również i w drugie oko, w czem przeszkodził mu już jednak przechod

nie oraz nadbiegli policjanci, na widok których opryszkowie rzucili się do ucieczki, której sprzyjały panujące ciemności. Z wielkim tyłko wysiłkiem udało się ująć dwóch napastników, podczas gdy trzeci zbiegł bez śladu. Do ciężko rannej ofiary obowiązku służbowego zawiązano pogotowie Kasy Chorych, którego lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy, stwierdziwszy poważne uszkodzenie wzroku oraz krwotoki nosowe i gardlane odwiózł nieszczęśliwego policjanta w stanie groźnym do szpitala małż. Poznańskich.

Na miejsce zbrodni przybył natychmiast naczelnik Wydziału śledczego nadkomisarz Weyer w towarzystwie komisarsza Szczepkowskiego i aspiranta Klimka oraz wywiadców.

Niezłocznie zarządzony pościg za zbiegłym głównym sprawcą zbrodni, który jednakże pomimo usilnych poszukiwań dotychczas nie został uwieczony pomyslnym skutkiem. Jak ustaliło dochodzenie policyjne aresztowanymi zbrodniarzami są: 20-letni

Jan Wiczorek (Myśliwska 29) 39-letni brat jego Adam oraz szwagier 20-letni Józef Kamiński (Myśliwska 29).

Za zbiegłym zbrodniarzem rozestano listy gończe na obszar całego woje-

wództwa łódzkiego. Nadmienić należy, że sama ofiara napaści tj. Julian Hertel stosunkowo najmniej ucierpiał, gdyż skończyło się jedynie na dotkliwych ogólnych pośluczeniach ciała. a

Tragedja krawca łódzkiego w Waszyngtonie.

Obłąkanego deportowano do Polski, gdzie go omyłkowo osadzono w areszcie.

Przed 7 laty zamieszkiwał przy ulicy Brzezińskiej 23 w Łodzi wraz żoną i dwojgiem dzieci krawiec, niejaki Josef Gnat. Wiodło mu się nieźle aż do czasu nastania inflacji, kiedy to stracił on cały swój dobytek. Będąc w krytycznej sytuacji, Gnat zwrócił się do swych krewnych w Ameryce z prośbą o umożliwienie mu przyjazdu do nich. Krewni ci, bardzo bogaci ludzie, przysłali mu kartę okrętową na przejazd wraz z rodziną oraz odpowiednią kwotę pieniędzy. Po przybyciu do Ameryki Gnat osiadł w Waszyngtonie, gdzie przy wydatnej pomocy krewnych założył sobie zakład krawiecki na wielką skalę. Po pewnym czasie G. zapadł na chorobę nerwową, która pomimo pomocy najwybitniejszych lekarzy zakończyła się obłądzeniem.

Władze amerykańskie dowiedziawszy się o tym wypadku wykorzystały obowiązującą

tam ustawę, w myśl której nienaturalizowany obywatel tamtejszy może być w razie obłądzenia wydalony poza granice kraju i postanowiono wysłać go z powrotem do Polski. Nie pomogły interwencje różnych adwokatów ani znanych i poważanych obywateli i nieszczęśliwy Josef Gnat został pod nadzorem czynników rządowych wysłany do Chęcin, jako do miejsca jego pochodzenia, gdzie oddany został do dyspozycji tamtejszego magistratu. Ponieważ nieszczęśliwy obłąkany nie był w możności udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień, zaś magistrat chęciński został widocznie niedostatecznie poinformowany o przyczynach, które spowodowały deportację Gnata, przeto znalazł się niespodzianie... w areszcie, skąd zbiegł dopiero po upływie dwóch tygodni i znikł bez śladu. Ze najskrupulatniejszych poszukiwań na dotychczas do dnia dzisiejszego żadnego rezultatu

Wpływ 240 kilometrów

z Sandomierza do Warszawy.

Donoszą z Warszawy:

Zajęci gawędą na Siekierkach piaskarze ujrżeli wczoraj rano młodą pływaczkę w kostiumie kąpielowym. Dotarła z wysiłkiem do brzoju i zapytała:

- Czy to przedmieście Warszawy?
- Tak — odpowiedzieli piaskarze.
- Nieznamoma wyszła z wody, zrobiła kilka kroków i padła na murawę. (Wzwołano policjanta.
- Gdzie pani ma ubranie? — zagadnął.
- W Sandomierzu.
- Jakto?
- Przypłynęłam Wisłą. Cztery dni byłam w wodzie z odpczynkami.

Potwierdzeniem tej dziwnej opowieści zdawał się być wygląd nieznamoj. Całe ciało miało wysmarowane tłuszczem tak grubo, iż na pasiastym kostiumie utworzyły się plamy.

Sznurek, obejmujący kibić, zakończony był woreczkiem skórzanym, w którym brzęczało kilka srebrnych monet.

Przewieziono ją do 9-go komisariatu, nakarmiono mlekiem i bułkami, wymyło ciepłą wodą.

Podana się za Mindłę Buchmacher, stałą mieszkankę Sandomierza i oświadczyła, że w roku przyszłym zamierza przepłynąć kanał La Manche. a

Radjo.

Gdyby tak który z naszych przodków ze snu wiecznego się ocknął, a na świat dzisiejszy spojrzął, dopieroby się nadsławował nie mógł temu wszystkiemu, co się na nim teraz dzieje. Nie wystarczy już ludziom pociąg, którym 100 kilometrów na godzinę przejechać można, wynaleźli sobie samoloty i jak ptaki pod chmurami latają. Na przebycie w powietrzu drogi np. między Krakowem a Warszawą starcza nawet 2 i pół godziny, zamiast 10 godzin pociągiem.

Inaczej teraz świat wygląda niż przed laty; dalekie wyprawy wozem, trwające niekiedy po parę tygodni i miesięcy odbywa się teraz pociągiem lub samolotem w ciągu kilku lub kilkunastu godzin; z dwóch na krańcach Polska, a nawet Europy położonych miejscowości porozumieć się można za pomocą telefonu prawie natychmiast, wreszcie najmłodszy wynalazek — radjo daje nam możność porozumieć się z całym światem jak długi i szeroki. O tym to właśnie wynalazku słów parę powiedzieć chcemy, aby ci, którzy radją jeszcze nie znają, mogli się choć pobieżnie z nim zaznajomić.

Choć to jeszcze stosunkowo niedawno, bo zaledwie kilkanaście lat ubiegło jak jeden z uczonych nazwiskiem Marconi, zrobił odkrycie, że bez żadnych drutów i specjalnych przewodników mowę ludzką przesyłać można za pomocą elektryczności na olbrzymią odległość, dziś wynalazek ten zyskał szerokie zastosowanie i rozpowszechnił się niesłychanie szybko po całym świecie.

Radjo ma wielkie praktyczne zastosowanie. Za pomocą fal radiowych, które rozchodzą się z ogromną szybkością, możemy już tego samego dnia wiedzieć co stało się w Ameryce, Francji, Anglii i t. p.

W każdym prawie większym mieście Europy, a w Polsce w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Poznaniu i Wilnie istnieją t. zw. stacje radiowe nadawcze, posiadające specjalne urządzenia, które wysyłają w świat fale elektryczne i zapomocia tych fal nadawane są ze stacji odczyty, śpiew, muzyka i t. p. Fale elektryczne niosą dźwięk mowy ludzkiej lub ton muzyki, śpiewu rozchodzą się natychmiast we wszystkich

kierunkach, przeszkody dla tych fal nie stanowią ani ściany budynków, ani szkło, drzewo, są one w każdym miejscu, niewidoczne dla oka ludzkiego i nieuchwytnie dla ucha, a wszędzie mogą być złapane byle posiadać odpowiednie urządzenie t. zw. aparat radiowy odbiorczy.

Podobnie jak dźwięk mowy ludzkiej chwytny jest tylko przez organ słuchu — ucho ludzkie, tak też dla fal radiowych musi być zbudowane takie ucho — aparat odbiorczy. W aparacie takim fale przekazują te dźwięki jakie były nadane na stacji nadawczej i dźwięki te mogą być słyszane przez specjalne słuchawki (nakładane na uszy) lub też przez głośnik, tj. aparat z tubą, umożliwiającą słuchanie wielu ludziom.

Jak więc widać z powyższego radjo nie jest w niczem podobne do znanych powszechnie gramofonów które odtwarzają dźwięki ze specjalnych płyt.

Radjo jest wynalazkiem nadzwyczajnym, oddaje ludzkości całej ogromne usługi, wieś naszą zaniedbaną pod względem oświatowym zbliża do świata; dzięki radjo kultura promieniować może daleko przedziej, wiedza rolnicza i ogólna może być dostępna dla nieograniczonej ilości słuchaczy.

W chwili obecnej ze względu na koszt aparatu jest rzeczą trudną, by nabywać je mógł każdy gospodarz, niemniej jednak obowiązkami kolekcji rolniczych, zarządów do mów ludowych jest kupienie radjo-aparatu. Aparat urządzony na wsi w lokalu domu ludowego ze składek: specjalnie na ten cel zebranych lub też z dochodów z zabaw, przedstawień i t. p. będzie łącznikiem między wsią a szerokim światem, a co ważniejsze skupiać będzie gospodarzy, gospodynie i młodzież. Zebranie takie wykorzystać można będzie dla innych celów; po skończonym koncercie lub odczycie przez radjo, zebrani przy okazji poruszyć mogą niejedną rzecz ważną dla wsi.

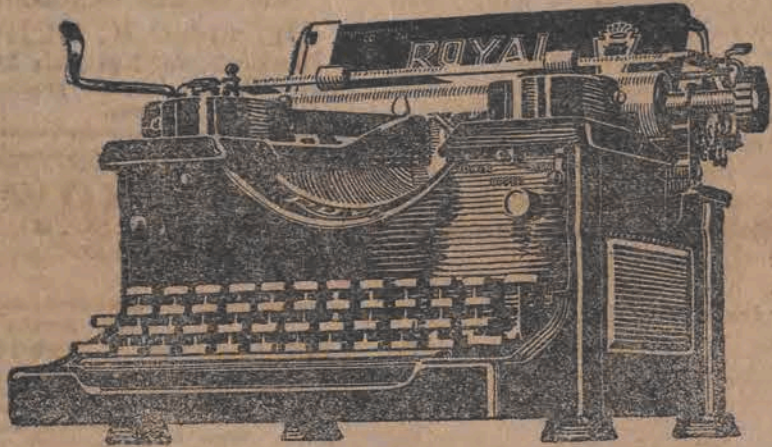
Radjo niewątpliwie pobudzi do działania śpiące kółka rolnicze i organizacje, które zdobędą się na kupno aparatu, zainteresuje wspólną pracą nawet tych, którzy dotychczas stali na uboczu od niej. W. F.

KINO-TEATR »ODEON« w Piotrkowie || Od czwartku 6 września.
 Dawno oczekiwany potężny szlagier
WSCHÓD SŁOŃCA
 Pierwsza ameryk. realizacja genialnego europejsk. reżysera T.W. Murmana
 W rolach głównych: Janet GAYNOR, Margaret LIVINGSTON i inni
 Nad program: Moralne Trykoty Komedia w 2-ach aktach Nad program
 Wejście: 80 groszy na wszystkie miejsca. Początek o godz. 5.
 UWAGA: Kasa czynna tylko do godz. 6-30.

»CASINO«
ZATOKA ŚMIERCI
 Wielka epopea morską w 10 aktach. Wspaniała realizacja filmowa. Wytwórnia »Sowkino« w Moskwie. Znanej powieści Leonidowa. Reżyserja A. Room. W rolach głównych SOŁTYKÓW, JURJENIEW, JAROSŁAWIEC, KARTASZEWA. Niesłychana w dziejach świata gehenna spokojnej ludności wybrzeży Morza Czarnego pod rządami krwawego sadyści, rotmistrza kozackiego Bek — Agamajowa w pamiętnym „Roku Wojny” 1905.

»CASINO« **Precz z fałszywym wstydem**
 codziennie o godz. 11 wiecz. specjalne seanse wyświet. osobno dla pań, osob. dla panów
Hygiena małżeństwa
 Tajemnice życia małżeńskiego, groźne skutki zbyt wesołej młodości, rozumne, właści we współżycie w małżeństwie, przebieg procesów fizjologicznych, wszelkie narządy w czasie trwania procesów, budowa ich, zmiany, zależnie od uświadomienia właściwego i ich znajomości.
 Seanse dla pań środa 12. 9, piątek 14. 9, Niedziela 16 września. Początek 10-30 w.
 Seanse dla panów czwartek 13. 9, Sobota 15. 9, Poniedziałek 17. 9. Początek 10-30 w.
 Ceny wszystkich miejsc 1 zł.

KSIAŻKI SZKOLNE
I MATERJAŁY PIŚMIENNE
 Dla wszystkich szkół — Dla wszystkich szkół
 Według spisu Ministerstwa W. R. i O. P.
 POLECA:
Księgarnia J. WIŚNIEWSKIEGO
 Piotrków, ul. Słowackiego 8.



Każde biuro prywatne, czy rządowe musi mieć maszynę do pisania. Najlepszą udosko naloną, trwałą maszyną biurową do pisania jest bezsprzecznie amerykańska „ROYAL” Zakłady Graficzne A. Pański. Piotrków, ul. Legionów L. 2, tel. 55

postoje, spędzając czas na pogawędce i „przeглядzie” przechodzących kobiet.

Jakkolwiek ten sposób obserwacji ma wielu zwolenników, tem niemniej jednak na leży zauważyć, iż tamuje on ruch uliczny i wykracza przeciw odnośnym przepisom policyjnym.

Również niepodobna pominąć „sympatycznego” zwyczaju piotrkowskiego chodzenia po ulicach po kilka osób w jednym rzędzie. Taki, zwykle ponad miarę, wesoły szereg zmusza wszystkich przechodniów do ustępowania mu z drogi.

Sądźmy, że w te drobne jednak bardzo wjemnie świadczące o kulturze naszej usterki wejrzą odnośne władze.

Rozstrój nerwowy — przyczyną samobójstwa.

Mieszkańcy wsi Wadlewa, gm. Łęczyca zostali silnie wstrząśnięci wypadkiem, jaki ma rzadko miejsce na polskiej wsi. Oto w jednym z domostw powiesił się 41-letni Gustaw Henze, gospodarz tejże wsi. Henze cierpiał od dłuższego już czasu na rozstrój nerwowy, który doprowadził go wreszcie do samobójstwa. k

W gminie Woźniki pieje czerwony kur.

W ostatnich dniach gminę Woźniki nawiedzają masowe pożary, które w straszliwy sposób wyniszczają ludność, zamieniając zasobnych gospodarzy w pogorzalców.

I tak: w dniu 9 bm. we wsi Oprzędów wybuchnął gwałtowny pożar w zagrodzie Juliana Gosposia, któremu spłonęła stodoła drewniana, kryta papą wraz ze zbiorami. Gospodarz bawił wówczas poza domem i dopiero

po powrocie dowiedział się o spadającym nań nieszczęściu. Przyczyna dotychczas nie została ustalona.

W nocy z dnia 9 na 10 bm. około godziny 1-jej w nocy we wsi Kobyłki spaliła się ze zbiorami stodoła drewniana, kryta słomą. Straty swe właściciel oblicza na 4 tys. złotych. Przyczyna pożaru niewiadoma.

W dniu 9 bm. o godz. 10 we wsi Stradzew wybuchnął niszczący żywioł w zagrodzie Józefa Michalskiego; mimo rozpaczliwego ratunku spłonęły wszystkie zabudowania gospodarskie z inwentarzem martwym; z inwentarza żywego zginęły w ogniu 2 świnie i 2 prosiąt. Straty nie są do tychczas ustalone, natomiast stwierdzono, że dom podpalony został przez trzyletniego synka właściciela. k

ZNOWU POŻAR W POWIECIE.

Powiat piotrkowski jest nawiedzany przez pożary w zastraszający sposób — nie ma prawie dnia aby w jakiejś zagrodzie naszej ziemi nie zapiał straszliwy „czerwony kur”, a częstokroć zdarza się kilka takich wypadków jednocześnie w różnych częściach powiatu.

W dniu 10 bm. o godz. 14-jej wybuchł pożar w kolonii Niedzyszyca, gm. Bełchatów. Pastwą płomieni padły dwie stodoły drewniane kryte słomą, należące do Jana Tokarka i Konstancji Olszewskiej; w stodołach spaliły się tegoroczne zbiory zboża i siana, narzędzia rolnicze i 14 gęsi.

Ogólne straty wynoszą 9 tysięcy złotych. Ponieważ stodoły, położone były koło drogi zachodzi przypuszczenie iż ogień zaprządyli przechodnie. a

POSIEW ŚMIERCI.

W tych dniach fernal maj, Trzepnica, Michał Szwajda z Bęczkowiec siał zboże stawnikiem w polu. W pewnej chwili część siewnika oderwała się i uderzyła tak nieszczęśliwie Szwajdę, iż ten padł na ziemię, doznawszy obrażeń klatki piersiowej. Skutek uderzenia był fatalny; fernal, odwieziony do szpitala św. Trójcy w Piotrkowie, zmarł w dniu wczorajszym o godz. 9-jej rano. a

NOWORODEK W UBIKACJI.

W ubiegłą niedzielę w ubikacji domu Nr. 41 przy ul. Piłsudskiego, znaleziono martwego noworodka. Wszelkie poszukiwania matki dziecięcia nie dały pozytywnego rezultatu. Jednakże pogłoski, jakoby matka udusiła dziecko, okazują się nieprawdziwymi, gdyż, jak to wykazała sekcja dokonana przez Komisję Sądową — lekarską dziecko urodziło się nieżywe. a

„Wspólnicy” do gotowego.

W dniu wczorajszym do posterunku w Moszczenicy zgłosił się M. Drodź, właściciel sklepu masarskiego w Babach, który zameldował, że w nocy nieznanymi sprawcy skradli mu beczkę słoniny, 40 sztuk sadeł, 1 wiadro szmalcu i 2 salcesony. Ogólna wartość skradzionego towaru wynosi 1000 zł. Energicznie dochodzenie wszczęła policja. k

Urozmaicenie w podróży.

Zygmunt B., jadąc koleją z Piotrkowa do Łodzi, został okradziony z portfela, w którym znajdowała się gotówka i dokumenty. Stratę swą B. spostrzegł dopiero na stacji Łódź Fabryczna i powróciwszy do Piotrkowa złożył odnośne zameldowanie w Komisariacie. k

Kronika sądowa.

„Kosztowne” pasyżyty w mące.

Sura Cederman handluje najrozmaitszymi wiktuałami, pomiędzy którymi posiada również mące. Pewnego dnia do sklepu zawiątał kontroler Magistratu, który zainteresował się bliżej ową mąką, bowiem produkt wydał mu się mocno podejrzany. Istotnie wprawne oko nie zawiodło urzędnika — po zbadaniu mąki przez Państw. Zakład Badań żywności i przedmiotów użytku w Łodzi okazało się, że w mące znajdują się pasy-

żyty. Sąd skazał Surę Cederbaum, Przedborska 1, za sprzedaż zepsutej mąki na 2 tygod. aresztu, 10 zł. opłat sądowych, wpłacenie 21 zł. na rzecz Państw. Zakł. Badań żywności w Łodzi i 5 zł. na rzecz Magistratu m. Piotrkowa. k

Zamknięcie piekarni Altmana.

Magistrat nasz między innymi podjął sko ordynowaną walkę z piekarniami, których lokale, czy też jakiegokolwiek inne warunki sanitarne nie odpowiadają wymogom rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia Publicznego. Jednym z epizodów tej nader wskazanej ze względu na higienę pieczywa walki jest sprawa wytoczona przeciw Moszkowi Altman, posiadającemu piekarnię przy ul. Piłsudskiego 29. W swoim czasie Komisja Sanitarna zbadała tę piekarnię i na mocy odnośnego wniosku zawiadomiono go o unieważnieniu wszelkich aktów wydanych przez Magistrat, na mocy których Altman prowadził swój zakład. Niestety Altman przeszedł nad wnioskiem Magistratu do porządku dziennego, prowadząc w dalszym ciągu swój intrygantny proceder. Sprawa poszła do Sądu, który skazał Altmana za prowadzenie piekarni bez należytego zezwolenia na 30 zł. grzywny lub 5 dni aresztu, piekarnię zaś postanowiono zamknąć. k

Za pobicie 7 dni aresztu.

Pewnego dnia Antoni Góra pobił detkliwe K. S., za co został skazany na 7 dni aresztu. k

„Miła” sąsiadka.

Stawetna kłótnie sąsiedzkie — nie jedne mu już „zalaży za dziesiątą skórę”, niestety jednak ani smutne epilogi w Sądzie Pokoju, ani nakładane kary nie mogą powstrzymać temperamentnych kobiet od swarów. W tych dniach Sąd rozpatrywał sprawę przeciw Stefanji Matiedowicz, Częstochowska 12, która za umyślną obrazę osobista M. P. została skazana na 20 zł. grzywny lub 3 dni aresztu. k

Mogiła Nieznanego Żołnierza wkrótce w „Odeonie”

Ze świata.

Zadziwiające cuda w Lourdes nie ustają...

Według pism wiedeńskich, powrócił już do Medjolanu t. z. „czerwony pociąg”, będący na usługach Twa transportu chorych do Lourdes.

W związku z tem otrzymano szereg nowych wieści o dalszych licznych cudownych uzdrowieniach.

M. in. 22-letnia Barbara Manzoni od szeregu lat była sparaliżowana, na lewe oko nie widziała wcale, a w prawem niewiele również światła pozostało...

Lekarze oświadczyli jednoznacznie, że stan chorej jest beznadziejny i medycyna żadnej pomocy udzielić jej nie może...

Lecz Barbara Mazoni była młodą dziewczyną, pragnęła żyć, chciała być zdrową, marzyła o szczęściu.

Lekarze zwątpili o mnie, ale Matka Boża z Lourdes zlituje się nademną!

Na noszach przetransportowano bezwładną Barbarę do pociągu... Powróciła zdrowa, radosna, promienna!

Odzyskała władzę w całym ciele, widzi obecnie doskonale i opowiada wszystkim szczegółowo o swem cudownem uzdrowieniu.

Drugiego dnia po przybyciu do Lourdes uczuła znaczną poprawę, mogła podnieść się o własnych siłach, a ślepe dawniej oko ujrzalo znowu cudny świat Boży!

— Widzę znowu i mogę chodzić!... Doznałam cudu! — powiada z uśmiechem głębokiego uszczęśliwienia.

Również 45-letnia Giuseppina Grisetti z Como oświadcza, że powróciła z Lourdes — uzdrowiona.

Sparaliżowana w ciągu wielu lat, po przyjeździe do domu wyskoczyła lekko i zwin-

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ ?

Musisz ukończyć kursa fachowe, korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żerawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, ka ligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prespektów. 1255

nie z wagonu i udała się pieszo do swego mieszkania.

8-letni chłopiec z Medjolanu, który na skutek nieszczęśliwego wypadku utracił władzę w nogach, po dwu dniach pobytu w Lourdes mógł nie tylko chodzić, ale i biegać jak wszyscy jego zdrowi rówieśnicy.

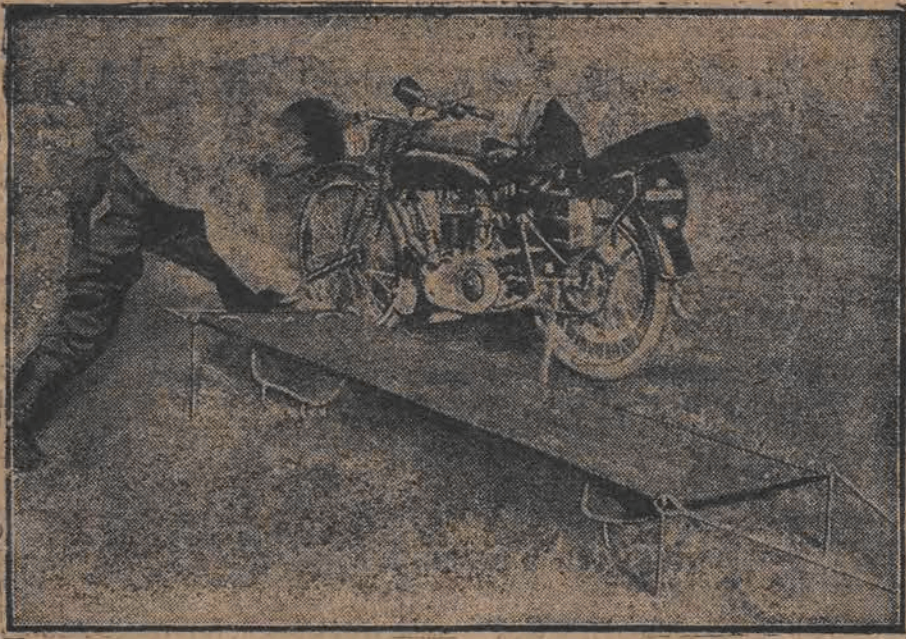
Gdy „Czerwony pociąg” zajechał na stację w Medjolanie — uszczęśliwiony chłopiec zawołał z okna wagonu:

— Hurra!... mam zdrowe nogi!.

Specjalna komisja lekarska ma zająć się zbadaniem cudownie uzdrowionych osób.



Ślub naczelnika trupy z plemienia Somaliów przed duchownym somalijskim. Panna młoda ma podczas tej ceremonji twarz zakrytą. Trupa ta bawi obecnie w Berlinie.



Nowy wynalazek. Łóżko polowe, które można z łatwością włożyć do plecaka.

„ELIBOR”

Sp. Akc. Handl. Przem.

„E. J. BORKOWSKI”

W PIOTRKOWIE, ul. KALISKA 32, tel. 61.

ŻELAZO — WĘGIEL — KOKS
HURT — DETAL

Części rowerowe
maszyn do szycia
naczynia kuchenne,
akumulatorów
radia
 poleca
J. Mystkowski
 (Kaliska)
ul. Słowackiego 26.

Ceny najniższe.

Ceny najniższe

MASZYNY DO SZYCIA

„VERITAS”

SPRZDAŻ NA DŁUGOTERMINOWE RATY.
NAJNIŻSZE CENY

 poleca
CZESŁAW LUFT

 Piotrków-Trybunalski
 ul. Piłsudskiego 65
 (obok Tow. Rolniczego).

NAJTAŃSZE

 i najlepsze ładowanie akumulatorów
 żarzeniowych i anodowych — tylko

prostownikiem „PHILIPSA”

 Przyjmuje Administracja „Głosu-
 Tryb.», Piotrków-Tryb., Legionów 2.

 GDZIE MOŻNA NAJKORZYSTNIEJ
SPRZEDAĆ I KUPIĆ
UŻYWANE KSIĄŻKI,

 POMOCE SZKOLNE
 i MATERJAŁY PIŚMIENNE?

 Tylko w **Antykwarni Nauczycielskiej**

przy ul. Piłsudskiego Nr. 61.

FIRMA TA ZOSTAŁA ZA-
OPATRZONA W TOWARNAJTAŃSZY W NAJ-
LEPSZYM GATUNKU.

Oszczędność!

 Największa oszczędność to kupno dobrego towaru, tembardziej
 wówczas, gdy ma on starczyć na długie lata.

Najlepsze najtańsze meble nabyć można tylko
 w firmie

ZAKŁAD STOLARSKO-MEBLARSKI I TAPICERSKI
JAKÓB MILSTEIN Piotrków-Tryb., ul. Sieradzka 8
 wejście z bramy, I piętro.

 NA SKŁADZIE GOTOWE RÓŻNE MEBLE, RÓWNIEŻ GIĘTE.
 Przyjmuje zamówienia. Wykonanie szybkie, staranne po cenach
DOGODNE WARUNKI! — b. przystępnych, — DOGODNE WARUNKI!

KOMPLET FROEBLOWSKI

Stanisławy Polkowskiej

 rozpoczyna się 3-go września
 r. b. Zapisy dzieci przyjmuje
 kancelarja od dnia 29 września
 r. b. od godz. 11 — 2 po
 południu.

 Piotrków, ul. Słowackiego
 Nr. 26. I-sze piętro. 1499

Kupię natychmiast 1601

mały domek

 z wolnym mieszkaniem w
 pobliżu ulicy Łąkowej.

Oferty: Piotrków, skrz. poczt. 108

Obwieszczenie

Nr. 853-27.

 Komornik przy Sądzie Okręgowym
 rew. I pow. Piotrkowskiego, w Piotr-
 kowie zamieszkały, na zasadzie art.
 1030 P. C., ogłasza, iż w dniu 1 paź-
 dziernika r. 1928 o godz. 10 z rana w
 majątku Parzniewice, gminy Parznie-
 wice, pow. Piotrkowskiego, w miej-
 scu przechowania przedmiotów, w
 pomieszczeniach Kazimierza Kotliń-
 skiego, za dług Janowi Radzickiemu,
 odbędzie się sprzedaż przez licytację
 publiczną ruchomości, oszacowanych
 na 3.200 zł., należących do tegoż Ka-
 zimierza Kotlińskiego, a mianowicie:
 sześciu żrebaków dwuletnich, pół-
 krwi ang. k 1590

 Komornik Sądowy:
 Ludwik Grabowski.

 NAUCZYCIEL rysunków i robót Szkół Śred-
 nych o wysokich kwalifikacjach naukowych
 i wychowawczych ma wolne godziny. Zgło-
 szenia do administracji „Głosu Trybunal-
 skiego” pod „Rysunki” k 1557

 POPROWADZĘ księgowość w godz. wie-
 czorowych łaskawe zgłoszenia do admini-
 stracji „Głosu Tryb.” pod T. P. 1602

 ZAGUBIONO weksel na 50 zł. płatny 28. 9.
 1928 r. z wystawienia Szlamy Erlichmana.
 Szewska 3 in blanco, który niniejszym u-
 nieważnia się. 1598

 DNIA 3. 9. 1928 r. ze składu węgla przy ul.
 Polnej L. 2 w Piotrkowie skradziono: pozwo-
 lenie na rewolwer za L. 2001, wydane przez
 Starostwo w Piotrkowie na imię Jana Ku-
 lawińskiego na 1928 r. i weksel na 25 zł.,
 wystawiony przez Jana Turko, które ninie-
 szem unieważnia się. 1600

 ZGUBIONO książeczkę wojskową oraz
 kartę mobilizacyjną wydaną przez P. K. U.
 Łódź na imię Józefa Gizewskiego roczn. 1901
 zam. w Tomaszowie Maz., ul. Wolna 26.
 Ogłoszeniem tem dokumenty powyższe u-
 nieważniają się. a 1595

 ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną
 przez PKU Warszawa Nr. 1 na nazwisko
 Zérawskiego Stanisława roczn. 1905 zam.
 w Piotrkowie ul. Słowackiego 6. Niniejszym
 ogłoszeniem książeczkę unieważnia się. a

 GRAMOFON beztubowy okazynie do sprze-
 dania Aleja 3 Maja 29-2. a

 POLE do wydzierzawienia na polowanie.
 900 morgów. Zgłoszenia wieś Prosenie gm
 Bogustawice u sołtysa w niedzielę 16. 9. br
 1596

 HAFT RĘCZNY biały i kolorowy podług naj-
 nowszych wzorów wykonywa po cenach
 przystępnych solidnie i punktualnie S. BO-
 GDANSKA ul. Kaliska Nr. 7 u „Janiny” pra-
 cownia gorsetów. 1417

 Choroby skórne i weneryczne.
D-r. med. FAJMAN
 przyjmuje od 12—2 i od 4 i pół—7
 ul. Piłsudskiego L. 67 II piętro.

Dr. med. N. STEINBERG
 Akuszerja i choroby kobiece.
 Przyjmuje od 12—2 i od 4—7 pp.
 Aleja 3-go Maja L. 17, II piętro. 1066

Dr. med.
Henryk WEISSMANN
 CHOROBY DZIECIECIE.
 Plac Trybunalski 5.
 Tel. 271. 1245
 Godziny przyjęć: 12—3

Dr. M. BRAMS
 Sienkiewicza 12. 1515
 Choroby dzieci.
 powrócił
 Analizy lekarskie. Lampa kwarcowa

Dr. Józef Galler
 powrócił 1603
 i przyjmuje w chorobach skórnych
 i wenerycznych od 3—6 po poł.
PIOTRKÓW, ul. Żelazna 6.
 obok dworca kolej. i stacji autobusów.

ZAKŁAD RENTGENOLOGICZNY
Dr. med. K. SCHORA
 w Piotrkowie, Al. 3-go Maja 23, II piętro,
 Prześwietlenia i leczenie promieniami Rent-
 gena. 1598

LEKARZ - DENTYSTA
K. LEWKOWICZ
 Kaliska Nr. 14
 powrócił i przyjmuje od 9—1 i od 3—7-ej

DBAJCIE O SWOJE
ZDROWIE!
 „Szwajcarskie gorzkie zio-
 ła” (z marką kopuły) usowa-
 ją choroby żołądka, kiszki,
 obstrukcje, kamienie żół-
 ciowe i p. Idealny, naturalny, łagod-
 ny środek p. Zeczyszczający, ułatwiający
 funkcje org. i działający
 przeciwko nadmiernej otyłości. Pobu-
 dzają apetyt i wzmacniają organizm.
 Pudełko zł. 1.50. Sprzedają apteki i składki ap-
 teczne, skład główny apteka A. Gaseckiego,
 Warszawa.

Choroby
piersiowe
są uleczalne!
 Sprzyjcie się Swego Lekarza, a ten wam po-
 twierdzi, że Balsam Tiocola i Age jest uana-
 nym środkiem przeciwko chorobom płuc
 zalecanym przez powag. lekarskie „BALSAM THIO-
 COLAN-AGE” leczy bronchit, gruźlicę, kaszel
 kokiusz, ułatwia wydzielanie się płucnicy, wzmac-
 nia organizm, powiększa wagę ciała, obniża tem-
 peraturę ciała. Sprzedają apteki i składki główne
 Apteka A. GASECKIEGO,
 WARSZAWA, FRETA 16.

PRZEPISUJE
NA MASZYNIE
 Piotrków Trybunalski,
 ul. Legionów 2. tel. 55.

KUPIĘ PSA ratlerka, jamnika
 lub foksterjerka. Wiad. w ad-
 ministracji „Głosu Trybunal-
 skiego w Piotrkowie. 500

SKŁEP spożywczy w dobrym punkcie w
 mieszkaniu przyległym pokój z kuchnią do
 sprzedania od zaraz. Wiadomość u Felczo-
 wicza Polna 34. 1597

FORTEPIANY, pianina, fisharmo-
 nje i wszelkie instrumenty muzyczne
 stroi i naprawia F. Frachowicz, Piotr-
 ków, ul. Narutowicza Nr. 13. 579

MARMONA - CHIROMANTKA
 Przyszłość, Teraźniejszość, Przeszłość.
 Przyjmuje ul. J. Słowackiego 23 w
 kawiarni.